

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 30 czerwca 2017 roku, przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Okręgowej w Ł., spółka (...) T.W. S., M. (...) spółka jawna z siedzibą w Ł. wniosła o nakazanie stronie pozwanej wydania powódce 24 złotych monet zatrzymanych w trakcie przeszukania w dniu 17 stycznia 2017 roku do sprawy 2 Ds.104.2017 Prokuratury Rejonowej (...) albo zasądzenie od pozwanej kwoty 117.050 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od 20 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 88.065 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania wraz z kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania strona powodowa podała, że na skutek działań władczych Skarbu Państwa – Prokuratury pozbawiona została własności ważnie nabytych monet, których dalsze zatrzymywanie, dłużej niż do końca stycznia 2017 roku, nie jest uzasadnione, a także, że poniosła szkodę majątkową nie mogąc nimi obracać, czym trudni się zawodowo i z regularnym zyskiem. Wysokość szkody w postaci utraconych korzyści związanych z niemożnością obracania środkami finansowymi uzyskanymi z ich późniejszej sprzedaży, przez okres 5 miesięcy (od lutego do czerwca 2017 r.), powódka oszacowała wyliczając średnią miesięcznego zysku z trzech ostatnich lat działalności i tworząc medianę za okres 01.2015 - 06.2017 r. na kwotę 17.613 zł. W ten sposób, z pozbawieniem prawa własności 24 złotych monet za okres od 1 lutego do 30 czerwca 2017 r. powódka wiąże utratę korzyści w wysokości ok. 88.065 zł (5 miesięcy x 17.613 zł).

W uzasadnieniu podniesiono także, że na postanowienie w przedmiocie zatrzymania powodowa spółka wniosła zażalenie, które rozpoznane zostało przez Sąd bez udziału skarżącej, nie powiadomionej o terminie czynności, której nie doręczono także odpisu orzeczenia

/ pozew – k. 3-13 /

W odpowiedzi na pozew z 11 września 2017 roku pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuraturę Okręgową (...), zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powództwo zostało zakwestionowane co do zasady, jak i co do wysokości, a pozwany wskazał na brak bezprawności podejmowanych przez Skarb Państwa działań władczych, które podejmowane był w ramach kompetencji i zgodnie z porządkiem prawnym w toku postępowania karnego. /odpowieź na pozew – k. 62-72/

Pismem z dnia 25 września 2017 roku pełnomocnik powódki poparł powództwo co do zasady, ale w związku z dokonaniem zwrotu monet o wartości 117.050 złotych, cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w części dotyczącej żądania ich wydania albo zapłaty pieniężnego ekwiwalentu, podtrzymując powództwo w zakresie kwoty 88.065 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 117.050 złotych od dnia 20 czerwca do dnia 20 lipca 2013 roku.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, iż o rozmiarze straty spodziewanego zysku z obrotu monetami świadczy pięć przeprowadzonych przez spółkę transakcji z udziałem przedmiotowych monet w okresie od 20.07-27.07.2017 r. wskazując, że średni zysk ze sprzedaży 18 szt. ww. monet wyniósł ok. 536 zł.

/ pismo z częściowym zrzeczeniem się roszczenia – k. 106-110 /

W głosie przed zamknięciem rozprawy pełnomocnik powodowej spółki argumentował, że oceny działań organów ścigania dokonać trzeba w kontekście zeznań pokrzywdzonego. Przyznając, że samo zatrzymanie monet nie było działaniem bezprawnym i do pewnego momentu prawidłowe, jako chwilę, gdy bezprawność zaniechania organu ścigania była oczywista, wskazał datę wydania postanowienia o zwrocie pokrzywdzonemu kwot wpłaconych przez

nego na wskazany przez sprawcę rachunek, który został zablokowany, podkreślając, że Prokuratura dysponował jednocześnie i zablokowanymi środkami pieniężnymi i zatrzymanymi monetami. Nadto, pełnomocnik strony powodowej podtrzymał zarzuty dotyczące rozpoznania zażalenia – nie powiadomienia uprawnionego do rzeczy o posiedzeniu i nie doręczenie odpisu zażalenia. (protokół rozprawy k. 125 odw., znacznik 00:03: 55)

Postanowieniem z 8 listopada 2017 roku, wobec formułowania przez stronę powodową zarzutów dotyczących wprost także czynności w ramach postępowania przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, Sąd ustalił reprezentację pozwanego Skarbu Państwa w ten sposób, że będzie on reprezentowany, obok Prokuratora Okręgowego w. Ł., także przez Prezesa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. (postanowienie o otwarciu rozprawy i ustaleniu reprezentacji k. 128)

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, zastępowany przez Prokuratorię Generalną RP w piśmie z 8 grudnia 2017 roku (prezentata 13 grudnia 2017 roku) podniósł, że odpis postanowienia zapadłego w toku postępowania przygotowawczego po rozpoznaniu zażalenia powodowej spółki, mimo, że niezaskarżalne, doręczony został na adres wykonywania działalności skarżącej, wskazany również z w pozwie w niniejszej sprawie. Wskazano także, że stanowisko merytoryczne spółki zawarte zostało w treści zażalenia, a prokurator nie zajmował przed Sądem dodatkowego stanowiska, zatem uprawnienia skarżącej nie zostały ograniczone. W kwestii podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa podniesiono, że działania funkcjonariuszy podejmowane były w granicach prawa, a dodatkowo, powodowa spółka nie wykazała związku przyczynowego między trybem wydania postanowienia z 8 maja 2017 roku a ewentualną szkodą.(pismo k. 150)

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powodowa spółka prowadzi, w trzech punktach w Ł., działalność gospodarczą związaną m.in. ze skupem i sprzedażą złota dewizowego i platyny dewizowej. Jeden z tych punktów znajduje się przy ul. (...).

/ bezsporne , informacja z KRS – k. 17-19 /

17 stycznia 2017 roku ok. g. 12.00 do punktu przy ul. (...), zatelefonował mężczyzna pytając o możliwość sprzedaży złotych monet i aktualną cenę ich skupu. Mężczyzna poinformował kasjerkę - M. M. (1), że jego dziadek chciałby sprzedać ok. 20 monet – USD i Krugerrandy. Po uzyskaniu od kasjerki informacji, że jest możliwość wykonania takiej transakcji, mężczyzna rozłączył się.

Tego samego dnia do R. S. (1) zadzwonił mężczyzna podający się za funkcjonariusza CBŚ i polecił mu, uprzednio wypytawszy o posiadane lokaty i przedmioty wartościowe, by w ramach zaplanowanej akcji policji, sprzedał należące do niego złote monety w kantorze przy ul. (...) w Ł., a uzyskane pieniądze wpłacił na podany przez mężczyznę nr konta bankowego.

Około godziny 13.00 do kantoru przy ul. (...) w Ł. przyszedł R. S. (1) oświadczając, iż chce sprzedać 24 złote monety i przeznaczyć otrzymane pieniądze na remont. Nie wspominał kasjerce o akcji służb, w której miałby uczestniczyć. Po sprawdzeniu monet, kasjerka zaoferowała R. S. (1) cenę 117.050 złotych. Sprzedający przystał na ofertę kupna i kasjerka wydała mu umówioną kwotę, po czym R. S. (1) opuścił kantor i udał się do banku, gdzie wpłacił całą sumę na wskazane mu przez dzwoniącego mężczyznę konto. Już po dokonaniu tych czynności, zaczął podejrzewać, że został oszukany i tego samego dnia zgłosił zdarzenie Policji.

Około g. 17.30, funkcjonariusze Policji z (...)KP KMP w Ł. stawili się w kantorze przy ul. (...) i zażądali od kasjerki wydania nabytych od R. S. monet. Na wezwanie, kasjerka wydała znajdujące się w jej posiadaniu, nabyte na rzecz powodowej spółki, 24 złote monety.

/bezsporne ; protokół przesłuchania R. S. (1) do sprawy karnej – k. 75-78; akta dołączonej do akt sprawy karnej V Kp 174/17; akta postępowania przygotowawczego PR 2 Ds. 104.2017 : notatka urzędowa, protokół zawiadomienia o

przestępstwie, protokoły przesłuchań i protokół zatrzymania rzeczy z 17 stycznia 2017 roku ; umowa kupna – k. 20-21 ; wykaz monet – k. 45 /

18 stycznia 2017 roku organy ścigania wszczęły dochodzenie. Tego samego dnia Prokurator Prokuratury Rejonowej (...), w sprawie PR 2 Ds.104.2017, postanowił dokonać blokady rachunku w E., na który R. S. (1) wpłacił uzyskane ze sprzedaży monet pieniądze, z uwagi na fakt że rachunek ten mógł być wykorzystany w celu wyłudzenia pieniędzy od pokrzywdzonego, w zakresie obecnych oraz przyszłych wpływów, w całości na okres trzech miesięcy. Jednocześnie zobowiązano bank do udostępnienia dokumentacji związanej z założeniem rachunku i jego historii.

Postanowieniem z 24 stycznia 2017 roku Prokurator zatwierdził dokonane przez Policję w dniu 17.01.2017 r. zatrzymanie u M. M. (1), z firmy (...) Sp. J. Skup i (...) ul. (...) w Ł., dwudziestu czterech sztuk złotych monet oraz nakazał zatrzymać przedmioty do sprawy 2 Ds.104.2017.

W uzasadnieniu podano, iż czynność była zasadna z powodu konieczności okazania przedmiotów pokrzywdzonemu w związku z dochodzeniem w sprawie doprowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Podkreślono także, że pokrzywdzony, stawiał się w firmie (...) wykonując polecenia sprawy przestępstwa. Powódka wniosła zażalenie na pkt. 2. powyższego postanowienia (zatrzymanie do sprawy).

Kolejne czynności organów ścigania przedstawiały się następująco:

- w dniu 2 lutego 2017 roku prokurator zażądał od operatorów sieci telefonii komórkowej bilingów dotyczących numeru S. S.,
- w dniu 3 lutego uzyskano informację E. o blokadzie na rachunku środków na nim pozostałych w kwocie 97.056,22 zł,
- w dniu 7 lutego przesłuchano R. S. w charakterze świadka i okazano mu zatrzymane monety,
- postanowieniem z 15 lutego 2017 roku dochodzenie przedłużono ze względu na konieczność wykonania dalszych czynności zleconych odrębnymi wytycznymi, jednocześnie złożono do Sądu wnioski o wyrażenie zgody na udostępnienie przez bank danych posiadacza rachunku i historii rachunku (zgoda wyrażona została postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z 1 marca 2017 roku),
- 20 lutego 2017 r., w ślad za zażaleniem na postanowienie w przedmiocie zatrzymania rzeczy, akta postępowania przesłano do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.
- w dniu 28 lutego zażądano od operatora sieci komórkowej danych użytkownika wskazanego w postanowieniu numeru;
- w dniu 3 marca postanowienie Sądu Okręgowego dotyczące udostępnienia danych stanowiących tajemnicę bankowa wysłano E.,
- postanowieniem z dnia 8 marca 2017 r. prokurator Prokuratury Rejonowej (...) postanowił o uchyleniu blokady środków pieniężnych w kwocie 117 050 zł i zwróceniu ich poprzez przelanie na rachunek bankowy pokrzywdzonego R. S. (1),
- w dniu 21 marca 2017 roku uzyskano wykaz połączeń i dane abonenta (R. S.) z firmy (...),
- w dniu 28 marca uzyskano dane, zamieszkałego w B., posiadacza rachunku w E., na które R. S. przelał pieniądze oraz historię rachunku,
- w dniu 3 kwietnia Policja w Ł. zwróciła się do Policji w B. o przesłuchanie ustalonego posiadacza rachunku w E. (czynność przesłuchania miała miejsce 12 kwietnia)

- w dniu 21 kwietnia 2017 roku E. powiadomił, że przyczyną nie przekazania do tej pory zablokowanej kwoty na rachunek pokrzywdzonego jest to, że środki na rachunku są niższe niż kwota blokady,
- w dniu 24 kwietnia do Prokuratury Rejonowej (...) wpłynął protokół przesłuchania posiadacza rachunku bankowego, które odbyło się w B.,
- w dniu 25 maja 2017 roku do Prokuratury wpłynęło pismo z informacją E. o przekazaniu na rachunek pokrzywdzonego kwoty 95.558,68 zł,
- postanowieniem z 31 maja 2017 roku prokurator przedłużył dochodzenie do 30 czerwca 2017 roku z uwagi na konieczność wykonania dalszych, zleconych odrębnymi wytycznymi, czynności zmierzających do podjęcia merytorycznej decyzji w sprawie,
- w dniu 12 czerwca 2017 roku do Prokuratury (...) wpłynął dokument – Postanowienie prokuratora Prokuratury (...) w Bydgoszczy z 30 maja 2017 roku o umorzeniu śledztwa przeciwko osobie posiadacza rachunku w E., na który R. S. przełał środki uzyskane ze sprzedaży monet, podejrzanego o przyjęcie na konto bankowe środków, o których wiedział, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego wraz z informacją o braku podstaw do połączenia tej sprawy ze sprawą dotyczącą pokrzywdzonego R. S.;
- orzeczeniem z 21 czerwca 2017 roku prokurator Prokuratury (...) postanowił wydać dowody rzeczowe wskazane w postanowieniu z 24 stycznia 2017 roku (monety) M. M. (1) (osobie, u której dokonano zatrzymania), a wykonanie postanowienia zlecić (...) Komisariatowi Policji KMP w Ł.,
- postanowieniem z 30 czerwca 2017 roku, wobec niewykrycia sprawcy czynu na szkodę R. S., dochodzenie umorzono (pkt 1), a dowód rzeczowy w postaci 24 monet postanowiono wydać uprawnionemu (pkt 2),
- w dniu 20 lipca 2017 roku monety wydano M. M. (1) w obecności W. S. (2); czynność wykonano w V. KP KMP w Ł.

Zaskarżone przez powódkę postanowienie w przedmiocie zatrzymania rzeczy z 24 stycznia 2017 roku zostało utrzymane w mocy przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi postanowieniem z 8 maja 2017 roku w sprawie V Kp 174/17. Na posiedzeniu w przedmiocie zażalenia nikt się nie stawił. O posiedzeniu nie powiadomiono pełnomocnika spółki (...). W uzasadnieniu orzeczenia, zapadłego w wyniku rozpoznania zażalenia, Sąd wskazał, że postępowanie przygotowawcze nadal trwa, niezbędne jest przeprowadzenie dalszych czynności zmierzających do podjęcia w sprawie prawidłowej decyzji merytorycznej, ustalenia okoliczności sprawy oraz osób odpowiedzialnych. Sąd za niezasadny uznał zarzut oczywistej zbędności dowodów dla postępowania karnego, a także błędnego, zdaniem skarżącego, przyjęcia, że monety mogą stanowić dowód w sprawie oszustwa. W uzasadnieniu zawarto także stwierdzenie, że na obecnym etapie postępowania nie można przesądzić o zbędności zatrzymanych rzeczy dla przedmiotowej sprawy, przeciwnie – monety mogą służyć jako środek dowodowy do wykrycia sprawcy czynu lub ustalenia przyczyn i okoliczności przestępstwa. Odpis orzeczenia doręczono wskazując jako adresata kantor (...) sp. j., M. M. (1) (osoba, która wydała monety Policji), ul. (...).

/ bezsporne; spis i opis rzeczy – k. 22-25; postanowienie – k. 30-31; zażalenie – k. 32-35; postanowienie Sądu – k. 36-37 i dowód doreczenia ; postanowienia Prokuratora – k. 79 -80, 83-84, 86, 88 , 92 , 95-56 ; fax z Prokuratury Rejonowej (...) w B. – k. 85 ; postanowienie z Prokuratury Rejonowej (...) w B. – k. 91 załączonych akt postępowania przygotowawczego i i akta KP 174/17 , pokwitowanie – k. 97-101/ /

Pismem z 22 maja 2017 roku, powodowa spółka wezwała stronę pozwaną – Prokuratura Okręgowego w Ł. do zwrotu monet w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania.

W odpowiedzi, Prokurator Okręgowy w Ł. wskazał, że nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądań spółki powołując się na działania organów ścigania w ramach obowiązującego porządku prawnego i oddalenie zażalenia na zatrzymanie przez Sąd. Co do wysokości odszkodowania podniesiono, że wysokość straty nie została w sprawie udowodniona.

/ bezsporne; wezwanie – k. 40-43; odpowiedź na wezwanie – k. 44-44v. /

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o powołane i niebudzące wątpliwości dowody z dokumentów, załączonych do akt niniejszej sprawy.

Stan faktyczny, w przedstawionym wyżej zakresie, nie był między stronami sporny; spór był natury prawnej i dotyczył oceny niekwestionowanych w sferze faktów działań, a wedle strony powodowej, zaniechań, podjętych w ramach władztwa Państwa.

Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w pozwie o przesłuchanie świadków M. M. (1), A. T., R. S. (1), M. M. (2), E. K., a także o przesłuchanie w charakterze strony W. S. (2), M. S. oraz M. G. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości. Przedmiotem dowodów są bowiem fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, zaś zgłoszone wnioski, zmierzające do wykazania wysokości szkody, nie miały znaczenia przy braku podstaw do ustalenia, że strona pozwana odpowiada co do zasady. W myśl przepisu art. 217 § 2 k.p.c. Sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności są już dostatecznie wyjaśnione, lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki.

### **Sąd Okręgowy, zważył co następuje:**

Powództwo, w części, która nie została umorzona, podlegało oddaleniu z uwagi na brak po stronie działania czy też zaniechania niezgodnie z prawem.

W myśl art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew. Stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.). Wobec tego, że powódka cofnęła powództwo w zakresie żądania zobowiązania do wydania monet albo zapłaty ich równowartości, a nie zachodzą przesłanki wymienione w art. 203 § 4 k.p.c., postępowanie w zakresie cofniętego żądania, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., podlegało umorzeniu.

(...) spółka jawna dochodziła od pozwanego Skarbu Państwa odszkodowania w związku z zaniechaniem zwrotu zatrzymanych monet, dodatkowo wskazując na uchybienia proceduralne przy rozpoznawaniu, w toku postępowania przygotowawczego, zażalenia na postanowienie o zatrzymaniu rzeczy do sprawy 2 Ds.. Artykułowane przez powódkę, zgadzająca się z potrzebą samego pierwotnego zatrzymania monet po zgłoszeniu się do Policji R. S., zarzuty to:

- zawarta przez powódkę umowa dotycząca przedmiotowych była umową sprzedaży, która jest ważna niezależnie od motywów, które pchnęły sprzedającego do wyzbycia się własności, za którą otrzymał ekwiwalent,
- zażalenie na postanowienie z 24 stycznia w przedmiocie zatrzymania rzeczy rozpoznane zostało bez powiadomienia skarżącej o posiedzeniu, a odpisu orzeczenia z 8 maja 2017 roku nie doręczono, co „czyni tą czynność niedopuszczalną, bo wydanie postanowienia było zabronione przez przepisy prawa procesowego”.
- monety stały się zbędne dla potrzeb postępowania (nie mogły służyć jako środek dowodowy do wykrycia sprawcy czynu lub ustalenia przyczyn i okoliczności przedsiębiorstwa) najdalej z końcem stycznia 2017 roku i dalsze ich przetrzymywanie nie znajdowało oparcia w przepisach, zwłaszcza w art. 230 § 2 k.p.k., a prokurator winien kontrolować prawidłowość postępowania z dowodowymi rzeczowymi,
- przetrzymywanie monet stało się sytuacją kuriozalną, gdy zabezpieczono pieniądze uzyskane przez R. S. w zamian za ważne sprzedane monety.

Rację ma strona powodowa, że, co do zasady, działanie lub zaniechanie organu procesowego prowadzącego postępowanie przygotowawcze, w tym opóźnienie, wbrew treści art. 230 k.p.k., w zarządzeniu zwrotu zatrzymanego

przedmiotu, może prowadzić do odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie przepisu art.417 §1 k.c.. Odpowiedzialność ta ma jednak miejsce w razie łącznego wystąpienia następujących przesłanek:

- 1) szkody, która musiała być wyrządzona przez funkcjonariusza państwowego w ramach realizacji uprawnień władczych organu władzy publicznej;
- 2) niezgodnego z prawem zachowania się funkcjonariusza państwowego będącego przejawem realizacji aktów władczych państwa,
- 3) normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a ocenianym zachowaniem się funkcjonariusza.

Gdy zdarzeniem wyrządzającym szkodę stało się niezgodne z prawem zaniechanie, do którego doszło w zakresie wykonywania władzy publicznej - konieczne jest ustalenie – na podstawie przepisów ustrojowych – na jakiej jednostce spoczywał obowiązek podjęcia określonego działania, oraz, że do zaniechania doszło w sposób niezgodny z prawem.

W niniejszej sprawie nie doszło, wbrew ocenie strony powodowej, do niezgodnego z prawem zaniechania.

Argumentacja strony powodowej nie jest do końca konsekwentna. Z jednej strony samo zatrzymanie rzeczy przez Policję (zatwierdzone następnie przez prokuratora), a potem zatrzymanie monet przez prokuratora na poczet dochodzenia, choć zaskarżone zażaleniem w toku postępowania przygotowawczego, nie było przez powódkę kwestionowane w niniejszym procesie. Pełnomocnik powódki wprost wskazywał, że na tym, początkowym etapie było ono zasadne, ale przestało być w momencie zabezpieczenia pieniędzy pokrzywdzonego na rachunku bankowym, co nastąpiło 3 lutego. Z drugiej jednak strony powódka powołuje się na uchybienia procesowe przy rozpoznaniu zażalenia na to zatrzymanie.

Wobec wniesienia i rozpoznania zażalenia, pochylić należy się zatem nad kwestią odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia sądu, a nie prokuratora. Sięgnąć w tym celu należy do uregulowania art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. i art. 424<sup>1b</sup> k.p.c..

Zgodnie z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., warunkiem dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia jest wcześniejsze stwierdzenie we właściwym postępowaniu niezgodności wydanego orzeczenia lub ostatecznej decyzji z prawem (uzyskanie przedsądu), chyba że przepisy stanowią inaczej. Art. 424<sup>1b</sup> k.p.c. jest przepisem szczególnym w zakresie odnoszącym się do prawomocnych orzeczeń wyrządzających szkodę. Ma on charakter prawno – materialny i znajduje zastosowanie nie tylko do naprawienia szkód wyrządzonych prawomocnymi orzeczeniami sądów cywilnych, ale także i sądów karnych, w zakresie, w jakim przepisy nie przewidują szczególnego trybu naprawienia szkody.

Zgodnie z art. 424<sup>1b</sup> k.p.c., w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie przysługuje, naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia można dochodzić bezpośrednio przed sądem powszechnym, do którego kompetencji należy wówczas ocena istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Dokonując oceny na tle wskazanych unormowań, Sąd nie dopatrył się w orzeczeniu wydanym na skutek zażalenia na postanowienie prokuratora, w postępowaniu przygotowawczym działania niezgodnego z prawem.

Zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem „niezgodność z prawem” działania organu władzy publicznej należy rozumieć jako sprzeczność z pozytywnymi przepisami prawa. Jest to więc pojęcie węższe niż pojęcie „bezprawność”, które obejmuje obok naruszenia norm prawnych, również naruszenie zasad współzycia społecznego, czy dobrych obyczajów.

O niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia możemy mówić w sytuacji, gdy niewłaściwie zastosowano prawo materialne bądź naruszono normy prawa procesowego, przy czym naruszenie norm procesowych ma istotne

znaczenie, gdy wpływa na rozstrzygnięcie. Istotą przepisów proceduralnych jest bowiem tworzenie optymalnych warunków dla dochodzenia lub obrony praw. Zdarzyć się może, że naruszenie procedury, poprzez ograniczenie uprawnień procesowych uczestników procesu, prowadzić może do wydania błędnego orzeczenia merytorycznego, ale nie musi tak być. By mówić o szkodzie wyrządzonej przez wydanie orzeczenia, to niezgodne z prawem musi być to orzeczenie, a nie tylko postępowanie do niego prowadzące. Orzeczenie niezgodne z prawem to orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. (tak np. J. Gudowski).

Wydane w wyniku rozpoznania zażalenia orzeczenie z 8 maja 2017 roku nie jest, w ocenie Sądu orzekającego w sprawie niniejszej, orzeczeniem niezgodnym z prawem. Z tych samych powodów, nie było także niezgodne z prawem postępowanie organów ścigania w toku dochodzenia ukończonego umorzeniem z 30 czerwca 2017 roku, dlatego też powody te będą w dalszej części rozważań omówione wspólnie.

Zgodnie z art. 217 § 1 k.p.k. w postępowaniu karnym zatrzymaniu podlegają rzeczy, stanowiące lub mogące stanowić dowód w sprawie (czyli, zgodnie z cytowanym w pozwie regulaminem, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, zachowały ślady przestępstwa, pochodzą bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa, mogą służyć jako środek dowodowy do wykrycia sprawcy czynu lub ustalenia przyczyn i okoliczności przestępstwa). Zgodnie zaś z treścią art. 230 § 2 k.p.k., należy zwrócić osobie uprawnionej zatrzymane rzeczy niezwłocznie po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego.

Zgodzić należy się z cytowaną także w pozwie tezą W. G., że zbędne są przedmioty, które spełniły już swą rolę dowodową, a także nie mające jakiegokolwiek znaczenia dowodowego w sprawie. Cytowane terminy nie są ostre.

Zwrócić należy uwagę na użyty w art. 217 § 2 k.p.k. zwrot „stanowiące lub mogące stanowić dowód w sprawie”. Wynika z niego założenie, że zatrzymaniu podlegać mogą także przedmioty, o których na danym etapie nie wiadomo jeszcze, czy stanowią dowód w sprawie, ale zakłada się, że tak może być. Ocena nie następuje z reguły problemu, gdy dokonywana jest już ex post, zwłaszcza po zakończeniu postępowania przygotowawczego. Trudniejsza jest natomiast w trakcie jego trwania, gdy podejmuje się czynności, w tym nie tylko rutynowe, zaplanowane od początku, ale także i takie, których potrzeba podjęcia wynika z wyników czynności wcześniej zdziałanych. Jest to istota dochodzenia i śledztwa. Wnioskowanie o zbędność przedmiotu zatrzymanego zależy od okoliczności sprawy ujawnianych sukcesywnie, bo proces, jak sama nazwa wskazuje jest sekwencją zdarzeń i ma charakter dynamiczny.

Powodowa spółka wskazuje na zbędność dalszego przetrzymywania nabytych monet w sytuacji, gdy zablokowano już uzyskane przez ich zbywcę ze sprzedaży pieniądze zarzucając Prokuraturze, niecelowość zatrzymywania i tego i tego. Wątek ten, nawiązujący do ekwiwalentności świadczeń zawartej umowy sprzedaży nie wyczerpuje jednak zagadnienia przydatności, a przede wszystkim potencjalnej przydatności monet, w toku prowadzonego wciąż dochodzenia, jako środka dowodowego, a zwłaszcza środka do wykrycia sprawcy, czy przyczyn i okoliczności przestępstwa. Pełnomocnik powódki podnosił, że ocenę oprzeć należy na zeznaniach samego pokrzywdzonego. To prawda, że zeznania te są wiarygodne i były w sprawie kluczowe, podobnie jak i zeznania kasjerki. Pamiętać jednak trzeba, że na początkowym etapie dochodzenia były one jedynie przedstawioną organom ścigania wersją wydarzeń podlegająca ocenie i weryfikacji na podstawie innych dowodów, których zbieraniu dochodzenie to służyło. Wystarczy wskazać na fakt, że w toku postępowania ustalano abonenta numerów, z których kontaktowano się z pokrzywdzonym, a także posiadacza rachunku bankowego wskazanego powodowi do wpłaty na użytek pozorowanej akcji służb państwowych. Osoba, która rachunek ów posiadała została przesłuchana dopiero w kwietniu, a wszczęte przeciwko niej śledztwo, toczące się w B., które także mogło doprowadzić do kolejnych tropów, umorzone zostało dopiero postanowieniem z 30 maja 2017 roku, które do Prokuratury Rejonowej (...) wpłynęło 12 czerwca 2017 roku. Dopiero po zgromadzeniu pewnej ilości dowodów organ ścigania zyskał materiał do oceny, jaka była faktyczna rola osób w zdarzeniu biorącym bierny czy czynny udział. Nie można tracić z pola widzenia chociażby tego, że R. S. wskazano, w telefonicznej rozmowie, konkretny punkt skupu złota, do którego polecono mu się udać, a do którego wcześniej dzwonił mężczyzna w sprawie kupna złotych monet. Nie można było zatem, a priori, wykluczyć wersji, że w działania przestępcze zamieszкана była

pracownica kantoru, czy sam zgłaszający się jako pokrzywdzony. Nie można było wykluczyć, że posiadacz rachunku (jak się okazało tzw. słupek) doprowadzi organy ścigania do osoby procederem kierującej, co mogło rzucić inne światło na znaną wcześniej im wersję zdarzeń.

Oczekiwania społeczne w stosunku do organów ścigania dotyczą przede wszystkim ich efektywności w ustalaniu i ujmowaniu sprawców przestępstw. Wiąże się to nierzadko z potrzebą dokonywania czynności, które dotyczą osób trzecich, czasem stanowiąc dla nich nawet niedogodność. Stwierdzenie to nie ma służyć forsowaniu tezy, że należy godzić się z działaniami nieprawidłowymi, niezgodnymi z prawem, zmierza natomiast do tego, że działania Państwa wkraczać muszą nieraz, w interesie ogólnym, w sferę praw obywateli, i jeśli dzieje się to w granicach uprawnień, stosownych procedur, lub powierzonej organom państwowym władzy dyskrecyjnej, to nie jest to działanie, które rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą. Dziś, po umorzeniu dochodzenia w sprawie doprowadzenia R. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wiemy, że działania w postaci dotyczącego sfery prawa powodowej spółki, zatrzymania rzeczy, nie doprowadziły, wraz z innymi czynnościami, do ustalenia sprawcy. Strywalizowane i błędne byłoby jednak wnioskowanie ex post ze skutku o wadliwości podejmowanych przez policję i prokuratora czynności, które do niego doprowadziły. Nie jest wykluczone, że ocena tych samych działań, ze strony powódki byłaby inna, gdyby to jej współnicy byli w sytuacji pokrzywdzonego, a nie tylko podmiotu przejściowo ograniczonego w wykonywaniu swego prawa własności.

Wreszcie, wskazać także należy, że czynności organów ścigania podejmowane były bez nieuzasadnionej zwłoki, a dochodzenie wszczęte w połowie stycznia ukończone zostało w końcu czerwca 2017 roku. Pozew w niniejszej sprawie wniesiono 30 czerwca, a o wydaniu zatrzymanych monet, postanowiono już 21 czerwca. Faktyczne wydanie nastąpiło 20 lipca.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. kierując się zasadą odpowiedzialności za jego wynik. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenia za zastępstwo procesowe, które to koszty należne są wprost Prokuratorii Generalnej RP.

Od części powództwa, co do którego postępowanie umorzono po jego cofnięciu, połowę obliczonej opłaty nakazano zwrócić stronie powodowej na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.